

Ewangelia z soboty: Pewność zmartwychwstania

Ewangelia z soboty 33 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją». Ludzki rozum jest w stanie przyjąć Boże tajemnice, chociaż nie może ich do końca zrozumieć. Uniemożliwia mu to jedynie jedna rzecz: zamknięcie się w samym rozumie, we własnych pewnikach i odrzucenie otwarcia się na to, co przekracza rozum.

Ewangelia (Łk 20, 27-40)

Podeszło do Jezusa kilku saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: «Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: „Jeśli umrze czyjś brat, który miał żonę, a był bezdzietny, niech jego brat pojmie ją za żonę i niech wzbudzi potomstwo swemu bratu”. Otóż było siedmiu braci. Pierwszy pojął żonę i zmarł bezdzietnie. Pojął ją drugi, a potem trzeci, i tak wszyscy pomarli, nie zostawwszy dzieci. W końcu umarła ta kobieta. Przy zmartwychwstaniu więc którego z nich będzie żoną? Wszyscy siedmiu bowiem mieli ją za żonę».

Jezus im odpowiedział: «Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani zostaną za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani

za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania.

A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa o krzewie, gdy Pana nazywa „Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba”. Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją».

Na to rzekli niektórzy z uczonych w Piśmie: «Nauczycielu, dobrze powiedziałeś». I już o nic nie śmieli Go pytać.

.....

Komentarz

Istnieje wiele zdarzeń w życiu Pana Jezusa, które pozostawiają zaskakujące wrażenie „głupoty” tych, którzy zbliżają się, aby go wysłuchać

i pytać o różne sprawy. To określenie, „głupota”, należy do tradycji mądrościowej, o której świadczą niektóre księgi Starego Testamentu. Głupi jest ten, który zamyka się na to, co jest jasne, co ma przed sobą. Ten, kto nie jest zdolny do tego, aby słuchać. Ten, kto jest przekonany, że sprawy mają się tak, jak on uważa. Albo powinny się tak mieć, jak on uważa! I dlatego żyje w świecie, który po części jest fikcją. Żyje w zakłamaniu.

Ewangelia dzisiejszej Mszy świętej ukazuje nam kilku saduceuszów. Dzięki pytaniu jakie zadają Panu można zdać sobie sprawę jak małe są ich serca. Ta małoduszność odzwierciedla się w uporze pozostawania na literze Prawa Mojżeszowego, albo na tym, co rozumieli z tej litery, nie otwierając serca na to co Bóg objawił poprzez to właśnie Prawo, chociaż stało się to jeszcze w sposób niejasny, ale do

czego mogły dojść osoby otwarte na Boga i o pokornym sercu.

Zmartwychwstanie było dla nich nie do pomyślenia, między innymi ze względu na ich rozumienie małżeństwa. Ale sam Pan Jezus mówi im, że choćby nie mogli zrozumieć jak będą żyć w nowym życiu osoby, które na ziemi były związane węzłem małżeńskim, to samo Prawo mówi im, że Bóg jest Bogiem żywych.

Pośród różnych nauk, jakie możemy wyciągnąć z tego fragmentu, narzuca się jedna głębsza: jedynie osoby o dobrych dyspozycjach mogą wniknąć w poznanie Tajemnicy Boga, osoby, które są otwarte i słuchają, które pytają z pokorą, które przyjmują Chrystusa i kochają Go. Tajemnica Boga przewyższa nasz rozum, ale, oczywiście, jest murem nie do pokonania dla tego, który nie chce otworzyć się na zrozumienie tego, co go przekracza. Kto zamyka Boga i to co do niego należy w tym, co ludzki

rozum może objąć, żyje poza rzeczywistością, myśląc, że w niej żyje. Do Boga możemy zbliżyć się jedynie z otwartym sercem. Na tych dobrych dyspozycjach, On zbuduje, poprzez wiarę, nadzieję i miłość, drogę do miłosnego poznania i pełni życia.

Juan Luis Caballero // Zdjęcie:
Artem Beliaikin - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sobota-33zwykly/> (24-04-2025)